



Data: 15.11.2024

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

KIEDY SĄD NIE ROZWIĄŻE SPÓŁKI Z O.O. W RAZIE KONFLIKTU WSPÓLNIKÓW?

Rozwiązanie spółki z o.o. zazwyczaj następuje polubownie, za zgodą wszystkich wspólników. W sytuacji konfliktu w przedsiębiorstwie taką decyzję może podjąć sąd, jednak pozew o rozwiązanie spółki nie musi zostać uwzględniony.

Interesujące postępowanie w takiej sprawie prowadziły Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny w Szczecinie (I AGa 150/23).

Stan faktyczny i prawny kształtował się następująco. W spółce S.E. sp. z o.o., której głównym przedmiotem działalności miało być wytwarzanie, przesyłanie i dystrybucja energii elektrycznej, wspólnicy objęli po 50 proc. udziałów. Początkowo celem spółki miała być budowa farmy wiatrowej, jednak wspólnicy zdecydowali się na inwestycję polegającą na budowie farmy fotowoltaicznej (elektrowni słonecznej). W tym celu powołana została nowa spółka R.E. sp. z o.o., w której jeden ze wspólników spółki S.E. sp. z o.o. został wspólnikiem i prezesem zarządu, a drugi prokurentem. Następnie prezes zarządu spółki S.E. sp. z o.o., a równocześnie prokurent spółki R.E. sp. z o.o., wydzierżawił spółce S.E. sp. z o.o. grunt pod budowę inwestycji fotowoltaicznej. Wkrótce potem spółce udało się w drodze przetargu publicznego wyłonić generalnego wykonawcę, z którym spółka S.E. sp. z o.o. miała podpisać umowę.

Konflikt powstał, gdy wspólnik i prezes zarządu spółki S.E. sp. z o.o. odmówił podpisania umowy z wykonawcą, argumentując, że inwestycja zmieniła swój charakter. Bezskutecznym okazało się również zawezwanie go, jako prezesa zarządu spółki S.E. sp. z o.o. do podpisania umowy. W następstwie został on odwołany ze stanowiska prokurenta w spółce R.E. sp. z o.o. Wobec nieudanych negocjacji oraz eskalacji konfliktu wspólnik i prezes zarządu spółki S.E. sp. z o.o. wniósł do sądu pozew z wnioskiem o rozwiązanie spółki.

Jedną z głównych kwestii, nad którą pochylił się sąd, była problematyka wspólnego celu gospodarczego, jako podstawy istnienia spółki. Zdaniem sądu okręgowego, które zostało podtrzymane przez sąd apelacyjny, istnienie celu gospodarczego jest nieodzownym elementem spółki z o.o. Spółka przestaje mieć rację bytu, gdy jej cel gospodarczy staje się niemożliwy do osiągnięcia lub okazuje się, że od początku istnienia spółki taki był. Co jednak dzieje się w sytuacji, kiedy spółka określiła kilka celów? Zgodnie z przedstawionym poglądem niemożność osiągnięcia jednego z nich nie oznacza automatycznie niemożności realizacji pozostałych i upadku sensu istnienia spółki. Sytuacja jest odmienna, gdy kluczowe było osiągnięcie wszystkich celów lub jednego dominującego.

Jako że powództwo zostało wniesione przez wspólnika, który swoim zachowaniem doprowadził do zaistniałego konfliktu, sąd nie uwzględnił powództwa o rozwiązanie spółki. Sąd wyjaśnił, że samo zaistnienie konfliktu nie daje jeszcze podstawy do uznania, że spółka nie będzie w stanie osiągnąć swojego celu. Oceniając zdolność do osiągnięcia celu, pod uwagę brać należy funkcjonowanie statutowych organów spółki, uzyskiwanie przez spółkę dochodów, możliwość niezakłóconego prowadzenia działalności gospodarczej, możliwość

korzystania przez wspólników z ich uprawnień korporacyjnych, trwałość i nieprzemijający charakter okoliczności uniemożliwiających osiągnięcie celu spółki.

Zdecydowanego podkreślenia wymaga fakt, że art. 271 pkt 1 kodeksu spółek handlowych (k.s.h.) nie może stanowić awaryjnego rozwiązania dla wspólnika, który nie jest już zainteresowany uczestnictwem w spółce. Wytoczenie powództwa o rozwiązanie spółki jest celowe wtedy, gdy inne formy ochrony praw wspólnika, takie jak zaskarżenie uchwał czy zbycie udziałów, są niewystarczające.

Sąd dodał także, że wniosek o rozwiązanie spółki złożony przez osobę, która swoimi działaniami spowodowała te negatywne skutki, nie zasługuje na ochronę prawną. Byłoby to sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

KOMENTARZ EKSPERTEK

Zgodnie z art. 271 kodeksu spółek handlowych sąd może rozwiązać spółkę, jeżeli:

- osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe, albo
- jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki, lub
- gdy naruszająca prawo działalność spółki zagraża interesowi publicznemu (na żądanie oznaczonego w odrębnej ustawie organu państwowego).

Skupiając się na przypadku, kiedy osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe, należy wskazać dwie istotne kwestie. Po pierwsze przyczyna stanu, kiedy nie można osiągnąć celu, ma być obiektywna, a tylko w wyjątkowych sytuacjach także subiektywna. Przyczyna obiektywna powinna być bezsporna i niezależna od opinii stron. Przykładem obiektywnej przeszkody może być zatem nieuzyskanie zezwolenia na daną działalność. Przyczyna subiektywna jest dopuszczalna jedynie wyjątkowo i dotyczy właśnie relacji między skonfliktowanymi wspólnikami, z których każdy z nich posiada 50 proc. udziałów. Kiedy konflikt paraliżuje działalność spółki, taka przyczyna powinna zostać uwzględniona. Zdaniem autorki, gdyby powództwo wniosła strona przeciwna, która zamierzała dalej realizować cel, dla jakiego spółka została zawarta i podjęła wszystkie konieczne działania do zakończenia stanu konfliktu – mogłoby ono zasługiwać na uwzględnienie.

Po drugie przyczyna uzasadniająca rozpad spółki powinna być trwała. Przykładem mogłoby być cofnięcie koncesji na prowadzenie danej działalności, bez widoków na jej ponowne uzyskanie lub brak środków na działalność bez możliwości ich uzyskania w przyszłości. Sąd słusznie orzekł, że w opisywanej sprawie nie można uznać, że zachodzi obiektywna przyczyna, ponieważ zależy ona jedynie od powoda i tym samym wspólnika spółki, który wnosi o rozwiązanie spółki.

W tym miejscu wspomnieć należy także słuszną argumentację sądu dotyczącą zasad współzycia społecznego (art. 5 kodeksu cywilnego odpowiednio stosowany w związku z art. 2 Kodeksu spółek handlowych). Zgodnie z przywołanymi przepisami nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Odnosi się to również do przedmiotowego wyroku. Słusznie w nim podkreślono, że zachowanie powoda, który najpierw uniemożliwił spółce jej funkcjonowanie, dopuścił do utraty dofinansowania, działał na szkodę spółki, a następnie wniosł o jej rozwiązanie – jest nadużyciem prawa.

Jakie są zatem inne sposoby rozwiązania konfliktu między wspólnikami spółki z o.o.? Wśród nich wymienić można możliwość odkupienia przez pozostałych wspólników lub osoby trzecie udziałów wspólnika, który nie chce kontynuować współpracy, umorzenie udziałów lub przeprowadzenie likwidacji spółki i podział jej majątku. Możliwym wariantem jest również przekształcenie spółki.

Podsumowując, wyroki szczecińskich sądów uznać można za trafne i zasadne.

Anastazja Niedzielska-Pitera, radca prawny, Senior Associate w [krakowskim biurze Rödl & Partner](#)
Aleksandra Buczak, prawnik w [krakowskim biurze Rödl & Partner](#)